

Prof. dr hab. Małgorzata Omilanowska — Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Podczas otwarcia konferencji „Jan Karski — pamięć i odpowiedzialność”
Uniwersytet Warszawski, 5 listopada 2014 roku.

Magnificencjo, Ekscelencjo, Szanowni Państwo!

Słowa – Pamięć i odpowiedzialność, Rok Jana Karskiego – brzmią jak trzy podstawowe idiomy w kontekście naszego nieustannego myślenia i przeżywania tego, co wydarzyło się w Polsce między 1939 a 1945 rokiem. Jan Karski to postać tragiczna, człowiek, który uczynił wiele, żeby dać świadectwo prawdzie i którego słów nikt nie chciał słuchać. Człowiek, który poświęcił równie wiele – także zdrowia osobistego i własnej odporności psychicznej – żeby nieść w świat prawdę o Holokauście. I był niezwykle i głęboko rozczarowany tym, że w Wielkiej Brytanii i w Stanach Zjednoczonych nikt nie chciał go słuchać i uwierzyć jego słowom... Karski dzisiaj, dla nas, po latach jest postacią uosabiającą te najważniejsze cechy, z którymi chcielibyśmy się identyfikować: wielką odwagę, determinację, poświęcenie dla innych. Chociaż nie przypłacił swojej misji życiem, ale był gotów to zrobić – a to szalenie ważna dystynkcja.

Objęcie setnej rocznicy urodzin Karskiego patronatem Sejmu Rzeczypospolitej, seria wydarzeń, które nastąpiły w tym roku – i ta dzisiejsza konferencja – stanowi próbę zadośćuczynienia wobec tego niezwykłego człowieka. Wobec pamięci o jego czynach i słowach, o jego odwadze i bohaterstwie, wzorcowej postawie w stosunku do otaczającej rzeczywistości, tak wtedy strasznej i przerażającej.

Karski wydaje mi się postacią szalenie ważną szczególnie dzisiaj, ponieważ uosabia on te cechy, które chcielibyśmy widzieć w nas samych, zaszcześcić naszym dzieciom i naszym wnukom. Pragnęlibyśmy, żeby były polskim znakiem – bohaterstwa i odpowiedzialności. Ale dzisiejsza konferencja ma także szerszy kontekst naszej pamięci i myślenia o przeszłości, budowania na tej pamięci postaw współczesnych.

Nauka o pamięci (choć coraz częściej oficjalnie stosuje się kolokwialną do niedawna „pamięciologię”) – o pamiętaniu indywidualnym, zbiorowym, pamiętaniu narodów, regionów, grup, rodzin, związanym z pamięcią historyczną, korzeniami sięga do dokonań badacza – chyba najbardziej tragicznego w dziejach XX-wiecznej europejskiej nauki – mianowicie Aby'ego Warburga i jego prób zapamiętywania i tworzenia schematów pamięci, które próbował uwiecznić w *Atlasie Mnemosyne*. To on stał się ojcem-założycielem tej nauki, rozwiniętej potem przez Pierre'a Norę, dzisiaj stanowiącej jedną z głównych metodologii historycznych pozwalających na obserwowanie subiektywizmu i indywidualizmu zapamiętywania.

Myślę, że konferencja, która łączy osobę Karskiego, to czego dokonał, z szerszą refleksją nad naszą pamięcią nad Holocaustem w kontekście różnych metodologii – bo przecież podczas naszej konferencji zostaną wygłoszone nie tylko referaty o charakterze historyczno-politycznym, będzie także okazją do skupienia się nad tym właśnie, jak dzisiaj – my tu w Polsce, a także nasi przyjaciele i nasi sąsiedzi, i inne ośrodki badawcze – traktujemy pamięć o Holokauście, pamięć o relacjach z narodem żydowskim. I wreszcie, znajdzie się tu chwila dla refleksji nad pamięcią o ludziach, muszących w określonych warunkach i w określonych okolicznościach historycznych zmierzyć się z rzeczywistością, która na szczęście nie była naszym udziałem.

Dlatego bardzo chciałabym z tego miejsca podziękować Fundacji Edukacyjnej Jana Karskiego i Muzeum Historii Polski, tym wszystkim, którzy wykoncypowali tę konferencję, stworzyli jej program i zaprosili do udziału w niej tak znakomitych i uznanych badaczy. Cieszy mnie, że Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyczyniło się swoim wsparciem do tego, że możemy się tutaj dzisiaj spotkać. Myślę, że ten dwudniowy dyskurs na temat pamięci, odpowiedzialności i w kontekście osoby Jana Karskiego, wzbogaci nie tylko polską, ale także naukę światową. Dziękuję wszystkim.